PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 156 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, czwartek 14 lipca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (5½ cm. szer.) w wykazach ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, reportaż, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 pro. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 pro. Zagraniczne o 50 pro. drożej.

O PODNIESIENIE ZIEM PÓŁNOCNO-WSCHODNICH.

Główne wysiłki Państwa, przede wszystkim wysiłki inwestycyjne, organizacyjne, przebudowujące strukturę państwa idą w ostatnim czasie w tym kierunku, ażeby przy pewnym nakładzie wydatków osiągnąć możliwie największy skutek w skali ogólno-państwowej. Dlatego uwaga od szeregu lat jest zwrócona na takie zagadnienia jak Gdynia, która nie jest zagadnieniem lokalnym, tylko zagadnieniem ogólno-państwowym. Takie zagadnienie jak zagadnienie przemysłu obronnego jest również zagadnieniem w skali ogólno-państwowej.

Jednakże oczywiście wszelkie jednostronne działania byłyby szkodliwe i dlatego pewne środki muszą być poświęcone również zagadnieniom, które bezpośrednio nie mają znaczenia ogólno-państwowego a które pośrednio oczywiście mają to samo znaczenie ogólno-państwowe.

Przed dwoma laty Pan Wicepremier Kwiatkowski oświadczył, iż tolerowanie na dłuższą metę dysproporcji gospodarczej pomiędzy terenami położonymi na zachód od Wisły a terenami na wschód od Wisły, pomiędzy Polską „A" a Polską „B" nie powinno mieć miejsca.

Na tym właśnie tle odbyła się jeszcze w grudniu ub. r. „narada wileńska", na której wysunięto szereg postulatów w zakresie podniesienia gospodarczego ziem północno-wschodnich oraz przed kilku dniami narada w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego.

Zauważyć przy tym należy, że zagadnienia, które przed kilku jeszcze miesiącami wydawały się zagadnieniami o charakterze lokalnym, o charakterze bardziej ograniczonym, dziś po szeregu zmian o charakterze politycznym w związku z nowym układem stosunków z Litwą, mogą się stać zagadnieniami pierwszorzędnej wagi dla państwa.

Stąd też uwaga Rządu zwraca się obecnie w stronę tamtej części kraju.

Z poszczególnych poczynań Rządu w tym zakresie wymienić należy, że ogólna suma środków finansowych, przeznaczonych na inwestycje publiczne w ramach ustaw inwestycyjnych i budżetu państwowego wyniesie dla woj. wileńskiego 16 mil. zł. a dla woj. nowogródzkiego 8 mil. Na budowę dróg państwowych i samorządowych preliminowano na terenie obu tych województw około 6 mil. a na konserwację prawie 1,5 mil.

Na inwestycje w dziedzinie dróg wodnych na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego preliminowano w roku bież. 1,5 mil., ponadto na budowę zapory i zakładu wodno-elektrycznego dla Wilna 1 mil. zł.

Poza tym terytorium północno-wschodnim, łącznie zresztą z całym pozostałym obszarem Ziem Wschodnich jest przedmiotem stałej uwagi polityki taryfowej P. K. P.

Zapomogi Ministerstwa Opieki Społecznej na cele zdrowotne wynosiły w r. 1937/38 na terenie Wileńszczyzny 824.000 zł. a na terenie Nowogródka 378.000 zł.

Rozbudowę bazy energetycznej postanowiono zacząć od Wilna jako głównego ośrodka przemysłowego, handlowego i komunikacyjnego ziem północno-wschodnich. Projektowana elektrownia wodna ma dostarczyć taniej energii dla szerszej rozbudowy przemysłu przetwórczego w Wilnie.

Poczyniono kroki celem usprawnienia wymiany, pamiętając o tym, że ziemie te mają już w tym względzie bogatą tradycje przede wszystkim w formie targów futrzarskich i hodowli lisów srebrzystych.

W toku opracowania znajduje się program podniesienia dochodu z rolnictwa oraz intensywnego uprzemysłowienia tej części kraju.

Nie ulega wątpliwości, że przy dalszym kontynuowaniu całej tej akcji podniesienie na odpowiedni poziom ziem północno-wschodnich spotęguje siłę i wielkość organizmu gospodarczego Polski.

Gd.

Polacy w Czechosłowacji nie ustaną w walce.

Mor. Ostrawa, 13. 7. (PAT) W niedzielę odbył się w Nowym Bogumine przy tłumnym udziale miejscowej ludności polskiej wiec, zwołany przez Związek Polaków.

Wśród niebywałego entuzjazmu zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

„Polacy z Bogumina i okolicy wyrażają zupełną solidarność z postulatami, mającymi na celu nie tylko uzyskanie pełnych praw obywatelskich dla ludności polskiej, stworzenie jej możliwości egzystencji i rozwoju, uzyskanie zupełnego równouprawnienia, ale także zagwarantowania tych praw po wsze czasy dla ludności polskiej przez oddanie polskiej grupie narodowej autonomii w tych dziedzinach życia społecznego i publicznego, w któryhc dotychczas ludność polska była wynaradawiana i upośledzona. Zebrani stwierdzają zatem, że podstawą wszystkch uprawnień polskiej grupy narodowej, zatem także podstawą dla stworzenia autonomii, musi być stan posadania ludności polskiej z tych czasów, kiedy kraj Śląska Cieszyńskiego, przez ludność polską zamieszkały, wcielony został do republiki czechosłowackiej, przy czym w odnośnych dziedzinach życia narodowege i kulutralnego powinien być uwzględniony normalny przyrost naturalny tego stanu za czas przynależności do republiki czechosłowackiej. Zebrani oświadczają, że cała ludność polska w Czechosłowacji nie ustanie w walce, dopóki tych uprawnień na podstawie przywrócenia stanu pierwotnego z roku 1918 nie zdobędzie."

———

Czesi teroryzują ludność polską w powiecie jabłonkowskim.

Mor. Ostrawa. 13. 7. (PAT.) Dowiadujemy się, że w związku z zajściami w Karpętnej, podgórskiej wiosce na Śląsku, w okresie przedwyborczym, wywołanymi prowakacyjnym zachowaniem się kilku czeskich działaczy w czasie polskiego ogniska harcerskiego, aresztowani zostali w niedzielę 10 bm. Bielesz Józef oraz Legerski Stanisław z Bystrzycy, w poniedziałek zaś 11 b. m. Jan Konderla, absolwent wychowania fizycznego Uniw. Jag. w Krakowe oraz Ferdynand Kozdoń, bezrobotny, obaj z Bystrzycy. Równocześnie wezwano do ekspozytury policji w Jabłonkowie celem przesłuchania Adama Klusa z Bystrzycy, który do dnia dzisiejszego nie został jeszcze zwolniony. Wszyscy wymienieni są członkami Związku Polaków i brali żywy udział w polskiej akcji wpisowej.

Charakterystyczne jest, że aresztowanie poprzedziła narada, zwołana u referenta powiatowej Rady szkolnej przez kierownika czeskiej Macierzy szkolnej i kierownika akcji czechizacyjnej na powiat jabłonkowski.

Aresztowanie znanych wśród miejscowej ludności polskiej młodych działaczy polskich wywołało ogromne oburzenie.

Ludność miejscowa komentuje ten fakt jako nową próbę sterroryzowania ludności polskiej w powiecie jabłonkowskm, która przy ostatnich wpisach odniosła tak piękny sukces. Podkreśla się, że widocznie miejscowe czynniki czeskie nie mogą przeboleć utraty 221 dzieci, które w powiecie jabłonkowskim przeszły ze szkół czeskich do polskich, szczególnie zaś w Bystrzycy, gdzie szkoła czeska straciła 40 dzieci polskich, i w ten sposób metodą zastraszenia chcą zmusić polskich rodziców, aby jeszcze w okresie wakacji przepisali dzieci swe z powrotem do szkól czeskich.

Jak podawała miejscowa prasa, wobec odpływu dzieci polskich ze szkół czeskich, w powiecie jabłonkowskim groziło szkołom czeskim zlikwidowanie kilku klas.

Konferencja w Evian nie dała dotąd pozytywnych wyników.

Paryż, 13. 7. (PAT) Koła polityczne Paryża i prasa paryska z coraz większym sceptycyzmem oceniają widoki osiągnięcia jakikolwiek konkretnych wyników na konferencji w Evian. Już dzisiaj uchodzi za rzecz niemal pewną, że jedynym praktycznym wynikiem będzie utworzenie stałej instytucji, zajmującej się sprawami uchodźców, której komitet wykonwaczy byłby bardzo nieliczny i która byłaby oddzielona od Ligi Narodów, ażeby umożliwić jej w ten sposób przeprowadzenie ewentualnych negocjacyj z Niemcami. Komitet wykonawczy tej instytucji składałby się z 5 delegatów, t. zn. delegata St. Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, jednego delegata krajów południowo-amerykańskich i jednego delegata państw skandynawskich. Komitet ten miałby swą siedzibę w Londynie i miałby na celu — po ewentualnym przeprowadzeniu rokowań z Niemcami — przeprowadzenie również rokowań ze wszystkimi innymi państwami, ewentualnie zwołanie ponownie nowej konferencji, któraby otworzyła jakieś możliwości dla emigracji żydów.

Większość prasy paryskiej stwierdza zgodne, że dominującą nutą na konferencji w Evian było, że wszyscy, nie wyłączając prezydenta Roosevelta, ofarowywali konferencji całkowite poparcie moralne dla jej praw, nikt jednakże nie chciał powziąć żadnych zobowiązań co do wpuszczenia na swój teren owych emigrantów, pod których adresem wygłoszono wiele oświadczeń pełnych współczucia czy ich losem. Jedne państwa tłumaczyły się tym, że posiadają już nadmiar tych emigrantów u siebie, drugie tym, że nadmiar emigrantów żydowskich mógłby wywołać wewnątrz kraju falę antysemityzmu, inna wreszcie grupa państw, jak pewne państwa środkowo-amerykańskie, wskazywała, że mają bardzo znaczną ilość różnorodnych elementów, a dzięki temu ograniczoną zdolność asymilowania nowo przybywających elementów.

W tych warunkach część prasy paryskiej zaczyna uderzać na alarm, że w wyniku konferencji w Evian powtórzy się jeszcze raz sytuacja dla Francji podobna do dotychczasowych, że Francja puści na swój teren nowe grupy emigrantów z Niemiec i Austrii których potem żaden inny kraj nie zechce przyjąć do siebie i że pozostaną oni znowu na stałe we Francji, która już liczy ponad 200 tysięcy uchodźców tego rodzaju.

Dość przykre wrażenie zrobiło we Francji, że na podkomisji delegat żadnego kraju nie dostarczył podkomitetowi bliższych danych, ograniczając się do powtórzenia swoich ogólnikowych oświadczeń, zgłoszonych na plenum komitetu.

Stany Zjednoczone dotychczas ograniczyły się do oświadczenia, że w stosunku do uchodźców austriackich skumulują dotychczasowy kontyngent niemiecki z kontyngentem austriackim co uczyni zaledwie cyfrę 20 tysięcy, nie precyzując przy tym, czy w tej liczbie mają być również uwzględnieni emigranci aryjscy z Niemiec, czy też nie.

MIN. BECK W WILNIE.

Wilno, 13. 7. (PAT) Wczoraj w drodze do Rygi przybył do Wilna na jednodniowy pobyt min. Beck.

W godzinach rannych minister złożył na Rossie hołd sercu Marszałka Piłsudskiego, a następnie podejmowany był śniadaniem przez wojewodę wileńskiego.

W godzinach popołudniowych min. Beck udał się do Pikiliszek, gdzie został przyjęty przez panią marszałkową Aleksandrę Piłsudską.

W Wilnie minister był gościem wojewody wileńskiego Ludwika Bocianskiego.

ROZMOWY POLSKO-LITEWSKIE W SPRAWACH GOSPODARCZYCH.

Warszawa, 13. 7. (PAT) W dn. 12 bm. przybyła do Warszawy delegacja litewska· dyrektor departamentu handlowego M.S.Z. Norkaitis, dyrektor litewskiego banku emisyjnego Rimka i radca Jurgunas. Delegacja litewska przeprowadzi rozmowy na temat modus vivendi gospodarczego pomiędzy Polską a Litwą.

———

Wiadomości bieżące.

13 LIPCA 1938

Środa
Małgorzaty
Jutro: Bonawent.
Wschód słońca 3·29
Zachód „ 19·53

TEATR WIELKI.
Środa godz. 20 „Ludzie w bieli".
Czwartek godz. 20 „Jan".
Piątek godz. 20 „Ludzie w bieli".
Sobota godz. 20 „Musisz być moją".

TEATR ROZMAITOSCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO Chorążczyzny 7: „Cień Szanghaju".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".
CASINO Legionów 5: Sekretarka Jej Męża" oraz Symfonia Młodości".
CHIMERA Akademicka 8: „Hotel Holywood".
EUROPA Akademicka 3: „Lekarz pięknych kobiet".
KOPERNIK Kopernika 9: „Wesoła czwórka" i „Pobrali się zawcześnie".
MARYSIENKA pl. Smolki 5: „Serce i szpada".
METRO, Łyczakowska 7 „Mały czarodziej".
MUZA 3-go Maja 11: „Po wielkiej wojnie".
PALACE Legionów 1: „Przeklęty skarb".
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" oraz dodatki.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Burzliwa młodość".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Pod cudzym nazwiskiem" i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"
TON pasaż Mikolascha: „Zwycięska walka" oraz „Nana Stelle zaginęła".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Rycerze stepu" i rewia.

— **„Ludzie w bieli"** — pełna powodzenia amerykańska sztuka Kingsley'a daną będzie dziś oraz w piątek o 8 w Teatrze W. Świetny faktomontaż z życia lekarzy, o głębokich akcentach moralnych, wywołuje u widza wstrząsające i długo niezapomniane wrażenie. Do spotęgowania tej bardzo interesującej sztuki, przyczynia się szczegółowo przemyślana inscenizacja oraz gra aktorów. W głównej roli dra Ferguson występuje reżyser i inscenizator całości dyr. J. Warnecki na czele dobrze zgranego zespołu. Wnętrze szpitala, stanowiące oprawę dekoracyjną projektował M. Różański.

— **„Jan" w Teatrze Wielkim.** Ciągłe wybuchy śmiechu u publiczności wywołuje przezabawna komedia o barwnej treści scenariusza, w którym przeplatają się humor i satyra polityczna, komedia pióra Bus-Fekete'go pt. „Jan". Tytułową rolę wytwornego lokaja, przeistaczającego się w polityka, znakomicie odtwarza Wojciech Wojtecki. W dalszych rolach występują panie: Barwińska, Bielicka i Kipeniówna oraz panowie: Guttner, Kalinowski, Przystawski i Nieprzewski.

— **Premiera farsy Ludwika Verneuilla pt. „Musisz być moją"** odbędzie się w Teatrze Wielkim już w sobotę 16 bm. o g. 8-ej wiecz. po cenach zniżonych. Najpopularniejsza ta farsa świetnego autora paryskiego, pełna doskonałych pomysłów i niepospolitego humoru sytuacyjnego, cieszyła się olbrzymim sukcesem na wszystkich scenach polskich i europejskich. Przezabawne perypetie, w które uwikłał się bohater sztuki, złączone z dowcipem słownym, dają tej komedii humor w doskonałym francuskim gatunku. Znakomitą obsadę ról tworzą pp. Barwińska, Paszkowska, Pitoła, jówna, Madaliński, Szletyński i Wojtecki pod kierownictwem reżyserskim J. Szyndlera. Dekoracje projektu M. Różańskiego.

KOMUNIKATY.

— **Miłośnicy zwierząt!** — Przechodnia weterynaryjna i ambulatorium lecznicze Ligi Ochrony Zwierząt, Zyblikiewicza l. 5 a, jest czynne i podczas wakacji w godzinach 18 do 19, gdzie za małą opłatą lekarze przeprowadzają badania chorych zwierząt, wykonują wszelkie zabiegi i udzielają porad leczniczych. Również można w Lidze zgłaszać zaginione zwierzęta, a doprowadone rozpoznawać i zabierać. Dla wygody posiadających psy, został otwarty oddział strzyżenia, obsługiwany przez fachowego pracownika, przy zapewnieniu wszelkich środków higieny.

KRONIKA MIEJSKA.

Prezydent m. Lwowa dr. Ostrowski rozpoczyna z dniem 15 bm. urlop. Zastępować go będzie wiceprez. dr. Weryński.

Pod przewodnictwem p. prez. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu FON. w związku z przemianą tego na Komitet Wojewódzki. Uchwalono m. in. stworzyć na terenie województwa Komitety państwowe i miejskie. Akcja tych komitetów ma trwać przez cały rok, a celem ich ma być jak najszerzej pojęta propaganda obronności Państwa.

Na Zjazd b. Ochotników wojennych, który odbędzie się 15 sierpnia w Wilnie, uda się pieszo ze Lwowa do Wilna patrol, złożona z 7-miu członków tut. Oddziału Zw. b. Ochotników Armii Polskiej i zaniesie do Ostrej Bramy wotum m. Lwowa w postaci ryngrafu z herbem Lwowa i odznaczeniami. Patrol wyruszy 17 bm. tj. na 4 tygodnie przed terminem Zjazdu.

Lwowskie władze administracyjne zarządziły konfiskatę niemieckiego atlasu pt. „Knauers Weltatlas" z powodu fałszywego i tendencyjnego tekstu objaśnień. Wśród map tego wydawnictwa berlińskiego znajduje się jedna, na której dokonano „aneksji" znacznej części Polski na rzecz Niemiec, przez zakreślenie linią.

Na podstawie obliczeń Lwowskiej Izby Rolniczej w Polsce uległo zatracie 100.000 pni pszczelnych, na skutek warunków atmosferycznych.

W szpitalu żyd. niejaki H. Perlmutter zastrzelił z litości swego najlepszego przyjaciela, znanego złodzieja, Bikowa.

Z KRAJU.

Według memoriału Naczelnej Izby lekarskiej pomoc lekarską dla wsi można by osiągnąć przez powiększenie szpitali, bezpłatne leczenie ubogich oraz przez zapewnienie przybywającym na wieś lekarzom odpowiednich warunków utrzymania.

Według „Małego Rocznika Statystycznego" w Polsce istnieje ok. 50 proc. budynków z drzewa, zaś 23 tysiące budowli zbudowanych z gliny lub ziemi. Na 618.000 budynków mieszkalnych w miastach, tylko 12.9 procent zaopatrzonych jest w kanalizację, 15,8 proc. w wodociąg, 37,8 proc. w elektryczność, 7,8 proc. w gaz.

ZE ŚWIATA.

Według projektu sowieckiego komisarza finansów, Zwierowa, budżety republik związkowych winny być zatwierdzane przez Najwyższą Radę Z. S. S. R. Budżet Sowietów w bież. roku powinien wynosić 100 miliardów rubli, zaś podatek obrotowy 80,3 miliardy.

Transporty wojsk francuskich wyładowały na wyspie Paracels znaczne zapasy broni i amunicji.

Szeik Abindurel Kathis, iman meczetu Omara, został we wtorek rano zamordowany. Morderstwo wywołało wielkie wzburzenie w Palestynie.

Przekładu „Pana Tadeusza" prozą na język węgierski dokonał dr. Ernest Kovacs-Karab. Wierszem przekłada „Pana Tadeusza" znany poeta węgierski Sziklay **Janos.**

Jeden z paragrafów niemieckiego prawa małżeńskiego mówi, że duchowny, który udzieli ślubu kościelnego przed cywilnym, może otrzymać karę do 5 lat więzienia i grzywnę do 10.000 marek.

Premier Sławoj-Składkowski w sprawie uczczenia poległych w walce o niepodległość

Premier gen. Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich wojewodów pismo okólne w sprawie uczczenia pamięci obywateli poległych w walkach o niepodległość. Pismo stwierdza, że w walkach od 1918—1920 r. poległo wielu obywateli, w szczególności synów chłopskich. Poległym należy się cześć, której trwałym symbolem są pomniki, wznoszone w różnych formach i postaciach, a mające służyć pokoleniom za wzór ofiarnej służby dla kraju.

Okólnik zaleca, aby ta sprawa przybrała charakter jak najbardziej powszechny. Dla zdobycia funduszów, na ten cel potrzebnych, należy sięgnąć do ofiarności publicznej a nawet starać się o poparcie odpowiednich instytucyj, samorządu terytorialnego. Pomniki mają być skromne i proste, estetyczne i piękne.

Do akcji tej Minister spraw wewnętrznych przywiązuje znaczenie, jako do jednej z form wychowania obywatelskiego przyszłych pokoleń.

O zbieżnościach polityki polsko-łotewskiej.

Ryga. 13. 7. (PAT.) Stolica Łotwy żyje pod znakiem wizyty ministra Becka. Prasa łotewska, zarówno stołeczna, jak prowincjonalna poświęca całe kolumny wizycie polskiego ministra, wykazując jak najżywsze zainteresowanie. We wczorajszych i przedwczorajszych numerach ukazały sę wyczerpujące artykuły o polskiej polityce zagranicznej, charakteryzujące zarazem działalność min. Becka, kontynuatora polityki Wielkiego Marszałka. Dzienniki w dalszym ciągu podkreślają, wiele zbieżności istniejących między polityką Łotwy i Polski, która to polityka dąży do utrzymywania jak najlepszych stosunków z wszystkimi państwami, unikając wszelkich niebezpiecznych dla pokoju bloków ideologicznych.

Dziennik „Briva Zeme", pisze m. in., że mieszkańcy Mitawy, gdzie, jak wiadomo, min. Beck pojutrze odwiedzi prezydenta państwa, będą mieli sposobność znów przeżywać podniosły akt przyjaźni polsko-łotewskiej, gdy na historycznym zamku powiewać będą chorągwie obu zaprzyjaźnionych narodów — polskiego i łotewskiego. Dziennik jeszcze raz podaje szczegółowy program pobytu ministra.

„Jaunakas Zinas" w końcowym komentarzu wyraża życzenie, aby stosunki polsko-łotewskie były nadal jak i obecnie jak najlepsze i przyjacielskie i charakteryzuje kierownika polskiej polityki zagranicznej na podstawie książki pod tytułem: „Mowy, deklaracje i wywiady min. Becka od r. 1931—1937" jako człowieka czynu, którego każde zdanie odznacza się rzeczywistością, a deklaracje i wywiady stają się dokumentami historycznymi. Dziennik zamieszcza również liczne głosy prasy zagranicznej.

Portugalia zespala swoje kolonie.

Lizbona, 13. 7. (PAT) Prezydent republiki portugalskiej gen. Carmona ze świtą odpłynął na statku „Angola" z oficjalną wizytą do kolonii portugalskich, S. Tome, Angola, Cabo Verde, odwiedzając po drodze Madere. Będzie to pierwsza wizyta oficjalna głowy państwa w koloniach afrykańskich. Podróży prezydenta nadaje się wielkie znaczenie, widząc w tym dowód zespolenia kolonii imperium z macierzą.

Akcja organizacyjna Targów Wschodnich we Lwowie.

Akcją fachowej organizacji stałych Targów Technicznych w ramach Targów Wschodnich, nad którymi, jak już donieśliśmy, patronat objęła Naczelna Organizacja Inżynierów w Polsce, zajął się specjalny Komitet, na którego czele stanął z ramienia Małopolskiego Oddziału N. O. I. prof. dr Otto Nadolski, prezes Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie. Komitet ten, do którego zaproszono ponadto Związki techniczno - przemysłowe w Polsce, oraz szereg przedstawicieli świata gospodarczego, podzielił się na swym ostatnim zebraniu na szereg sekcji fachowych, które czuwać będą nad specjalnymi odcinkami Targów Technicznych. Na czele sekcji drogowej stanął prof. inż. Emil Bratro, sekcji elektrotechnicznej dyr. inż. Stanisław Kozłowski, sekcji mechanicznej inż. Eliasz Zielski, sekcji chemicznej prof. dr. Tadeusz Kuczyński, sekcji budowlanej prof. inż. Kazimierz Bartoszewicz, sekcji budownictwa wodnego prof. dr. Maksymilian Matakiewicz, sekcji maszyn rolniczych prof. dr Czesław Kanafojski, sekcji kolejowej inż. Antoni Tomaszewski, sekcji naftowej prof. inż. Stanisław Paraszczak, sekcji architektonicznej prof. inż. Witold Minkiewicz, sekcji techniki drzewnej prof. inż. Witold Roszkowski, sekcji techniki żelaza inż. Tadeusz Włodek. Zarówno osoba przewodniczącego Komitetu, jakoteż przewodniczących sekcji, przeważnie profesorów Politechniki Lwowskiej, dają rękojmę, że Targi Techniczne znajdą się pod należytą fachową opieką. Sam tylko przegląd sekcji wskazuje, że na stałych Targach Technicznych w ramach Targów Wschodnich znajdą się wszystkie działy naszych źródeł i sił technicznych, zarówno tych, które już wprzągnięte zostały w rozbudowę Centralnego Okręgu Przemysłowego, jak i tych, które do gospodarczej przebudowy kraju powołane będą w dalszym etapie. Zainteresowanie Targami Technicznymi jest nader żywe i to zarówno w kołach przemysłowych jak i handlowych, co świadczy, że tego rodzaju stała, fachowa i celowo pomyślana impreza, stała się potrzebą i koniecznością naszego rynku gospodarczego. Wyrazić przeto należy nadzieję, że tegoroczne Targi Techniczne w ramach XVIII Międzynarodowych Targów Wschodnich spełnią należycie włożone na nie zadanie.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. dyr. Romana Starzyńskiego.

We wtorek o godz. 8 rano odbyła się we Lwowie w kościele OO. Dominikanów żałobna Msza św. za duszę śp. Romana Starzyńskiego, naczelnego dyrektora Polskiego Radia, odprawiona przez ks. kan. Michała Rękasa.

W nabożeństwie, które transmitowane było przez radio, wzięli udział przedstawiciele władz, instytucyj i organizacyj, pracownicy Rozgłośni Lwowskiej i liczna rzesza radiosłuchaczy.

Utwory religijne w czasie nabożeństwa wykonał chór „Echo-Macierz" i orkiestra Rozgłośni Lwowskiej.

Po Mszy św. w dużym studio Rozgłośni odbyło się żałobne zebranie pracowników, na którym wysłuchano sprawozdania z pogrzebu śp. Romana Starzyńskiego.

Wszystkim, którzy pośpieszyli z wyrazami współczucia z powodu zgonu śp. Naczelnego Dyrektora oraz wzięli udział w nabożeństwie żałobnym, składa Rozgłośnia Lwowska najserdeczniejsze podziękowanie.

Wielka akcja półkolonij letnich w Małopolsce.

Jak nas informują, w Małopolsce Wschodniej podjęto na szeroką skalę akcję organizowania wiejskich półkolonii letnich. W tej chwili uruchomiono przeszło 2.000 półkolonij w gromadach mieszanych województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Półkolonie te gromadzą około 80.000 dzieci i są prowadzone przez organizacje społeczne.

Na pierwszy plan wśród organizacji społecznych wybija się Towarzystwo Szkoły Ludowej, które posiada największą ilość półkolonij w terenie, oraz przeprowadziło 18 kursów dla kierowniczek półkolonij, przygotowując do pracy 1058 sił przeważnie absolwentek szkół średnich. Do akcji półkolonij letnich przywiązuje się w Małopolsce dużą wagę.

DOWÓDCA WOJENNEGO OKRĘGU BIAŁORUSKIEGO ROZSTRZELANY.

Moskwa. 13. 7. (PAT.) Biełow, dowódca wojennego okręgu białoruskiego, został rozstrzelany. Przypomnieć należy, że Biełow objął stanowisko dowódcy wojennego okręgu białoruskiego po rozstrzelaniu wraz z Tuchaczewskim Uborewicza. Był on wysuwany jako kandydat na deputowanego do Najwyższej Rady Z. S. S R., lecz później kandydatura jego z niewiadomych przyczyn została usunięta.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.

W kościele OO. Franciszkanów we Lwowie pobłogosławiony został związek małżeński p. Marii Krystyny Dworzakównej z inż. Janem Zarembą.

Program radiowy.

Czwartek, 14 lipca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.15: „Pieśni neapolitańskie". 14.35: Płyty. 15: Giełda. 15.15: Powieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30: „Podróż na Wschód" fragment z poematu J. Słowackiego. 15.45: Wiad. gosp. 16: Orkiestra rozrywkowa. 16.45: Pogadanka. 17: Wiad. bież. 17.10: Płyty. 17.40: „Czytamy Sienkiewicza". 18: Przegląd wydawnictw. 18.10: Słuchowisko. 18.45: Lekka audycja słowno-muzyczna. 19.25: Pogadanka. 19.35: Lekka muzyka francuska. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.10: Koncert rozrywkowy. 21.50: Wiad. sport. 22: Muzyka francuska.

Giełda z dnia 13 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgia 89.90, Berln 213.07, Amsterdam 292.55, Kpenhaga 117.15, Londyn 26.18, N. Jork 530 5/8, kabel 530 7/8, Oslo 131.88, Paryż 14.73, Praga 18.43, Sztokholm 135.10, Zurych 121.45, Włochy 28.02. — **Papiery wartościowe:** Wewnętrzna 67 i pół, Inwest. 1 em. 84 1/4, premj. dolarowa 42, konsolidac. 67 i pół. **Akcje:** Bank Polski 130, Bank Zachodni 34.50, Węgiel 32 1/4, Lilpop 82 i pół, Modrzejów 14, Ostrowiec 58 i pół, Starachowice 38.88, Haberbusch 48, Żyrardów 58.

ZBIOROWE WYDANIE PISM ASNYKA.

Warszawa, 13. 7. (PAT) Jak wiadomo, 11 września przypada setna rocznica urodzin wielkiego poety-myśliciela i patrioty Adama Asnyka.

„Nasza Księgarnia" przystąpiła do zbiorowego wydania pism Asnyka. Całość dorobku literackiego wielkiego poety obejmie 5 tomów. Pisma ukażą się w prenumeracie po specjalnie niskich cenach dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia zapomnianego już częściowo a tak cennego dorobku poety.

ODEBRANIE DEBITU POCZTOWEGO.

Warszawa, 13. 7. (PAT.) Min. spraw wewnętrznych odebrało debit pocztowy następującym pismom i zakazało ich rozpowszechniania, ponieważ zawierały w swej treści cechy przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym:

„Golos Rossii", wydawanemu w języku rosyjskim w Berlinie, „Łenko" w języku ukraińskim w Nowym Jorku, „Prawda" w języku rosyjskim w Filadelfii, oraz broszurom ukraińskim wydanym w Paryżu: „Almanach na służbi nacji", „De stoimo", „Doba nacjonalizmu" Jarosława Orszana, „Pod rumuńskim postołom", „Za zbrojnu Ukrainu"; Książki: „Głobus geograficzeskij" — jezegodnik dla dietiej, — wydanej w r. 1938 w języku rosyjskim w Moskwie, i „Wojennyja floty 1937 g." J. Szwede, wydanie 6, w języku rosyjskim w Moskwie.

HARCERZE FRANCUSCY W POLSCE.

Poznań, 13. 7. (PAT) Wczoraj przybyła do Poznania pociągiem z Paryża wycieczka 36 skautów francuskich i dwóch księży kapelanów. Goście francuscy udają się przez Poznań, Warszawę, Częstochowę i Kraków do Czorsztyna, gdzie urządzają swój tegoroczny obóz letni.

Skauci francuscy zwiedzili miasto, oprowadzani przez harcerzy poznańskich, a następnie zostali przyjęci w pałacu prymasowskim przez kardynała prymasa Hlonda.

WYSTAWA PRZEMYSŁU CHAŁUPNICZEGO.

Olkusz, 12. 7. (PAT.) W dniu 10 b. m. w zamku w Piaskowej Skale została otwarta pierwsza na terenie pow. olkuskiego wystawa przemysłu chałupniczego i ludowego.

ARESZTOWANIE WYŻSZYCH OFICERÓW W BARCELONIE.

St. Jean de Luz, 13. 7. (PAT) Według doniesień z Barcelony, wczoraj aresztowano 7 pułkowników, 9 podpułkowników, 8 majorów i wielu młodszych oficerów armii, działającej na froncie Castellon. Aresztowanych oskarżają o prowadzenie akcji, skierowanej przeciwko rządowi w Barcelonie.

———

Polska w Kongresach międzynarodowych w sierpniu.

Warszawa, 13. 7. (PAT.) W sierpniu odbędzie się kilkanaście kongresów i zjazdów naukowych, w których czynny udział wezmą uczeni polscy.

W dniach 1—6 sierpnia odbędzie się w Kopenhadze międzynarodowy kongres nauk antropologicznych i etnologicznych. Następnie odbędzie się zjazd międzynarodowej unii astronomicznej w Sztokholmie (3—10), międzynarodowy kongres rzemiosła i szkół zdobniczych w Namur (6—12), V międzynarodowy kongres cytologii (nauka o budowie komórki) w Zurichu (7—12). XVI międzynarodowy kongres fizjologii w Zurichu 14—19), VIII międzynarodowy kongres entomologii w Berlinie (15—20), międzynarodowy kongres architektów i ogrodników w Essen (15—16) i XII międzynarodowy kongres ogrodnictwa w Berlinie, międzynarodowy kongres medycyny weterynaryjnej w Interlaken i Zurichu (21—27), międzynarodowy kongres oczyszczania miast w Wiedniu (24—28) międzynarodowa konferencja energetyczna w Wiedniu, (25-go sierpnia — 2-go września) i wreszcie wielki międzynarodowy kongres nauk historycznych, który obradować będzie w Zurichu w dniach 28 sierpnia — 4 września.

———

Groźba powodzi w Polsce minęła.

Kraków, 13. 7. (PAT) W związku z poprawieniem się pogody w ostatnich kilkunastu godzinach w ciągu ubiegłej nocy na wszystkich dopływach górskich Wisły stwierdzone zostało opadanie poziomu wód. Wezbrane fale szybko spływają ku ujściom rzek, tak że nawet przelotne ulewy, jakieby mogły przejść na tych terenach, nie wpłyną zupełnie na podniesienie się stanu wód do tego stopnia, aby zagrażały wylewem.

Spływające wody z rzek górskich powodują stałe podnoszenie się poziomu Wisły, która jednak zupełnie nie zagraża powodzią. Pod Krakowem naprzykład brak jeszcze 3,10 cm. do stanu alarmowego.

Połączenia kolejowe i autobusowe nie doznały żadnej przerwy i funkcjonują zupełnie normalnie.

Według ostatnio nadeszłych wiadomości z terenów górskich, następuje dalsze wypogodzenie i spadanie poziomu wód, a w związku z polepszeniem się warunków atmosferycznych nie ma już obecnie nigdzie groźby wylewów.

Nowy Targ, 13. 7. (PAT) Padające ostatnio ulewne deszcze spowodowały znaczny przybór wód na rzekach i potokach górskich w powiecie nowotarskim, zalewając niektóre przybrzeżne pola i łąki oraz gościńce na trasie Poronin—Bukowina i Czarny Dunajec—Nowy Targ, powodując chwilową przerwę w komunikacji kołowej, która obecnie została już wszędzie przywrócona. Starosta nowotarski objechał zagrożone tereny, wydając na miejscu niezbędne zarządzenia. Obecnie, dzięki poprawieniu się pogody, stan wód wraca do normy i niebezpieczeństwo powodzi już minęło.

———

Akcja Rzeszy w skupianiu ludności austriackiej.

Wiedeń. 13. 7. (PAT.) Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej w Wiedniu rozpoczęło wczoraj 10 dniową akcję propagandową wśród ludności wiedeńskiej. Późnym wieczorem odbyły się w rozmaitych dzielnicach Wiednia dostępne dla wszystkich zgromadzenia, na których kierownicy partyjni udzielali wszelkich wyjaśnień interpelantom spośród ludności.

Ańcja ta ma na celu skupienie ludności dokoła dzielnicowych kierownictw partyjnych, nawiązanie bezpośredniego kontaktu z masą i przeszkodzenie tym samym tworzeniu się rozmaitych pogłosek, szkodliwych dla partii przez pozostawioną sobie samej ludność. Potwierdził to zresztą w swoich kilku mowach wczorajszych kierownik gau wiedeńskiego Globocnik, który stwierdził istnienie wśród części ludności przeciwników narodowego socjalizmu. Ostrzegał on szczególnie przed tymi, którzy tuż po przewrocie okazywać poczęli swą wielką gorliwość dla partii, podczas gdy przedtem byli raz socjalistami, to znowu członkami Heimwehry, czyniąc to wszystko tylko ze względów koniunkturalnych.

———

ZSSR walczy z kościołem prawosławnym.

Paryż, 13. 7. (PAT) Dziennik „Paris Midi" donosi z Moskwy, że w Sowietach zaznacza się niezwykle ożywienie ruchu religijnego i równolegle z tym wzmożenie walki przeciwko kościołowi prawosławnemu. Za kilka tygodni — jak donosi korespondent „Paris Midi" — kościół prawosławny w Rosji ma obchodzić uroczyście 950-lecie przyjęcia chrześcijaństwa przez Rosję. Rząd sowiecki zamierza wydać zakaz jakichkolwiek obchodów związanych z tą rocznicą.

W ostatnich tygodniach zostało w Moskwie zamkniętych piętnaście cerkwi. Pozostało zatem tylko 25 cerkwi w całej Moskwie, która od rana do wieczora przepełnione są wiernymi. W ostatnich dniach miano wydać zakaz odprawiania nabożeństw w katedrze moskiewskiej, przeznaczając ją na zburzenie. Zakaz ten miał wywołać wśród mas religijnych bardzo duże poruszenie.

VENEZUELA WYSTĄPIŁA Z LIGI NARODÓW.

Genewa, 13. 7. (PAT) Do sekretariatu Ligi Narodów wpłynęła nota, zawiadamiająca o wycofaniu się Venezueli z Ligi.

HOWARD HUGHES LECI DO OMSKA.

Moskwa, 13. 7. (PAT) Lotnik amerykański Howard Hughes wyleciał z Moskwy o godz. 11.31 w kierunku Omska.

CHOROBA KRÓLOWEJ RUMUŃSKIEJ.

Berlin, 13. 7. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Bukaresztu, że nadeszły tam niepokojące wiadomości o nagłym pogorszeniu się stanu zdrowia królowej-wdowy Marii rumuńskiej, która od pewnego czasu przebywa w sanatorium Weisserhirsch pod Dreznem. Przewidywana jest jakoby możliwość rychłego wyjazdu króla Karola do Weisserhirsch celem odwiedzenia chorej.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIENNIKARZA.

Lizbona, 13. 7. (PAT) Donoszą tu z Burgos, że jeden z korespondentów Agencji D.N.B. w Hiszpanii Ksawery Vidal Quadra zmarł na skutek ran, otrzymanych w wypadku samochodowym, któremu uległ podczas pełnienia swych czynności zawodowych.

WYROK NA ARABÓW W PALESTYNIE.

Jerozolima, 13. 7. (PAT) Trybunał wojskowy w Acre skazał w dniu dzisiejszym dwóch Arabów na śmierć przez powieszenie.

WYKOPALISKA W OKOLICY KATEDRY POZNAŃSKIEJ.

Poznań, 13. 7. (PAT) Podczas prac wykopaliskowych przed Katedrą poznańską osiągnięto głębokość 2.20 m. Na poziomie tym zarysowują się pozostałości wzniesionych tu budynków drewnianych, przypuszczalnie gospodarczych z końca XI wieku. Ponadto odkryto tu w stanie zwęglonym trzecie już w Poznaniu duże naczynie zasobowe o ścianach wyplecionych z wi kliny i słomy a służące do przechowywania zboża.

Zdaniem prof. Niezabitowskiego większość znalezionych na Ostrowiu Turskim kości zwierzęcych należy do zwierząt domowych.

B. W. LEWICKI.

O filmie społecznym — słów kilka.

(Dokończenie.)

Dwie transpozycje z literatury — rosyjskiej — obie w realizacji francuskiej. Francuzi w swych filmach o tematach rosyjskim rosyjskość interpretują po swojemu. Jakoś zimno i rezonersko, jakoś racjonalistycznie. Nawet poza koncepcją realizatorską wynika to nawet z samej gry aktorów. No cóż? człowieka nie przerobisz. Odbiło się to zresztą w obu filmach, o których mówimy t. j. w „Damie pikowej", przeróbce utworu puszkinowego przez Fedora Ozepa, oraz w „Ludziach z zaułku" Jana Renoira (— przeróbka powieści Gorkiego „Na dnie" —). „Dama pikowa" zrobiona została jako film pieczołowicie i z pełnym wyzyskaniem możliwości artystycznych. Rysunek akcji i jej koloryt obyczajowo-anegdotyczny potraktował realizator-Rosjanin po puszkinowemu, możliwie najwierniej. Poniosła go francuskość w finale, gdzie zmaterializowane nieledwie halucynacyjne zjawy zastąpił abstrakcyjnymi nieledwie głosami wyrzutów sumienia.

„Ludzie z zaułku" w realizacji Renoira tchnęli literackością. Była to inscenizacja życia odegrana w stylu dekadenckim, teatr stylizowany a nie kino. A może to Gorkij z swą tematyką jest dla nas już tylko literacki i pełen patosu? - Całkiem prawdopodobne.

Film Forstera „Cień Szanghaju" jest ulubionym i wędrującym ponad granice narodów i języków egzotykiem bohaterskim, gdzie trop przestępcy jest drogą w krainę baśni, gdzie prawem jest cios w szczękę i kapitalny chwyt jiu-jitsu, gdzie nagrodą jest miłość pięknej dziewczyny. Film ten posiada nieodparty urok baśni i uchyla rąbek zasłony, za którą kryją się dwa powszechne, pozaspołeczne cuda kina: marzenie o wielkiej odwadze, marzenie o wielkiej miłości.

Czy film polski zna komizm w stylu Rene Claira? Nie. Czy stwarza odrębny styl przeróbek z literatury — jak w tym wypadku Ozep i Renoir? Nie. Czy umie snuć z czarnej nici sensacji baśni? Nie. Więc cóż? Potępienie. Ależ przecież nic innego nie robi od dawna już cały front publicystów i krytyków. Czy to pomaga? Ani trochę. Utwierdza tylko polskich filmowców w przekonaniu, że są pokrzywdzonymi geniuszami. I wydaje się już czasem naprawdę, że nic nas nie zbawi od grymasów Sielańskiego, od „Dorożkarzy nr. 13" i od „Ordynatów Michorowskich". Dopiero co zszedł z ekranu po wielomiesięcznym nieprzerwanym sukcesie jaśnie pański „Wrzos". Ale nie jest tak źle z filmem polskim.

Wyświetlany jest we Lwowie film polski „Ludzie Wisły". Realizowali go: Aleksander Ford i Jerzy Zarzycki. Film ten posiada pewne związki z książką Boguszewskiej i Kornackiego p. t. „Wisła". Ale związki te nie są tu ważne Wogóle nie ważna jest tu literatura, gdyż film zagrał całym wdziękiem kina czystego. Jest bardzo piękny. Tak piękny jak mało innych polskich filmów. W porównaniu z wartką, znakomicie rozbudowaną akcją każdego z filmów amerykańskich, gdzie aż tłoczno jest od zdarzeń i epizodów, akcja „Ludzi Wisły" wydaje się nikła, choć nabrzmiała jest mocnymi węzłami trzech dramatów: drapieżnej miłości złodzieja Aleksego i szyperskiej córki, Anny, sprawy szyperki Matyjaski oraz przesmutnego losu chorej Julki i jej męża-flisaka. Widoczne są pewne mankamenty kompozycyjne i one to w momencie targu o „Martina" i śmierci Julki rozprzęgają nieco akcję. Ale jej nie gubią. I dochodzi do finału tu jednym w swoim rodzaju, poczęta z literatury a nawskróś kinowa opowieść o życiu i pracy „wodników" — flisaków wiślanych. Akcja dysponuje wspaniałymi epizodami, kreacje aktorskie zaś do-

Polska na światowej Konfencji Wyższych Studiów Międzynarodowych.

W tych dniach Centralny Komitet Polskich Instytucyj Nauk Politycznych zgromadził grono ekonomistów w celu przygotowania udziału polskiego w światowej Konferencji Wyższych Studiów Międzynarodowych, która odbędzie się w roku 1939 w Londynie lub w Stanach Zjednoczonych. Konferencja ta poświęcona będzie naukowemu zbadaniu zagranicznych polityk ekonomicznych, stosowanych przez różne państwa i omówieniu związku polityk tych z zagadnieniem pokoju („Politiques economiques et la Paix").

W posiedzeniu wzięli udział: b. min. dr. K. Bertoni, prezes Komitetu (Studium Dyplomatyczne we Lwowie) dziekan A. Deryng (Uniwersytet Katolicki w Lublinie), b. min. dziekan H. Gliwic (Wolna Wszechnica w Warszawie), prof. A. Heydel (Instytut Ekonomiczny Akademii Umiejętności, Kraków), prof. E. Lipiński (Szkoła Główna Handlowa, Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych), b. min. prof. W. Staniewicz (Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie), prof. St. Zaleski (Uniwersytet Poznański), b. min. prof. Wł. Zawadzki (Szkoła Główna Handlowa); poza tym na posiedzenie przybył specjalnie z Paryża sekretarz Konferencji w r. 1939 p. Andre Piatier. Min. Spraw Zagranicznych reprezentował p. radca J. Marlewski. W posiedzeniu uczestniczyli również pp. P. Czechowicz i Zb. Zaniewicki, sekretarz Komitetu.

Po zbadaniu i przedyskutowaniu programu konferencji zebrani uzgodnili stanowiska zarówno co do charakteru przygotowywanych prac polskich jak i co do stosunku wysuwanych przez nie tez do urzędowego kierunku polskiej polityki gospodarczej. Oto plan prac na Konferencję:

1) Zarys głównych wytycznych polskiej gospodarczej polityki zagranicznej w ciągu lat ostatnich.

2) Organizacja prawna i administracyjna, która reguluje polską politykę gospodarczą. (Oba referaty te opracuje Komitet — pierwszy pod kierunkiem prof. Taylora, drugi — prof. Strzeszewskiego z Lublina).

3) Główne czynniki społeczne, ekonomiczne i polityczne, które wywarły wpływ na politykę ekonomiczną Polski.

Zagadnienie to zostanie opracowane przez kilku uczonych, którzy omówią w osobnych referatach sprawy następujące: „Przeludnienie i emigracja jako czynniki polskiej polityki gospodarczej" (prof. St. Zaleski), „Uprzemysłowienie Polski" (prof. E. Lipiński), „Zagadnienie kartelizacji w Polsce" (dr. Piotrowski), „Polityka rolna i reforma rolna w Polsce" (prof. W. Staniewicz).

Z wydawnictw.

Lipcowy zeszyt „Niepodległości" (48) otwiera artykuł pióra dra Franciszka Pajączkowskiego, omawiający życie kulturalne Lwowa w czasie walk polsko-ukraińskich od listopada 1918 r. do czerwca 1919 kiedy Lwów przechodził często ciężkie chwile, będąc oblężony i ostrzeliwany przez wojska ukraińskie. Autor zebrał ciekawy materiał, który w umiejętnym zestawieniu daje obraz życia poza frontem w trakcie trwania walk. W dziale relacyj odnoszących się do Józefa Piłsudskiego ogłosił kilkanaście swoich rozmów z Piłsudskim Władysław Baranowski, poprzedziwszy je wstępem, w którym doskonale naszkicował klimat i atmosferę panującą przy każdorazowym zetknięciu się z Józefem Piłsudskim. Rozmowy te, prócz szeregu wiadomości odnoszących się do biografii Józefa Piłsudskiego przynoszą wiele nowego materiału związanego z najnowszą historią Polski. Autor rozmów stykał się z Józefem Piłsudskim w latach 1916—1931 pełniąc w tym czasie szereg funkcyj politycznych i stąd główny temat rozmów nosi silny i żywy związek z wydarzeniami rozgrywającymi się na szerokiej arenie w skali międzynarodowej.

Rubryka listów Józefa Piłsudskiego przynosi kolejne dwa listy z 1896 r. z czasów PPS-u, które „Niepodległość" publikuje już od lat kilku. W dziale wspomnień Tadeusz Katelbach dał opis nastrojów młodzieży akademickiej w latach okupacji niemieckiej w Warszawie i funkcjonowania szkół wyższych. Ciekawy ten obraz niewątpliwie będzie przez autora kontynuowany tym bardziej, że w pracach ogłoszonych osobno poruszał już autor fragmenty tych zjawisk. Również bardzo ciekawe i bardzo mało znane fakty podała dr. Elżbieta Dębicka we wspomnieniach odnoszących się do organizacji polskich działających w Tarnopolu. Wspomnienia są tym cenniejsze, że brak współczesnych źródeł nie daje możliwości dla historycznego badania tych czasów.

„Niepodległość" zaczyna w coraz większym stopniu zwracać uwagę i wciągać na swoje łamy zagadnienia leżące dotychczas odłogiem, realizując przez to swój naczelny postulat możliwie najbardziej wszechstronnego zbadania życia polskiego na wszystkich ziemiach polskich. Dział Miscellaneów przynosi dwa cenne fragmenty, a mianowicie: podany przez Henryka Wereszyckiego tajny memoriał niemiecki w sprawie polskiej z 20. XI. 1916 r. i szereg nieznanych dokumentów niemieckich podanych przez Wacława Lipińskiego, odnoszących się do aresztowania Józefa Piłsudskiego w lipcu 1917 r. Podane przez Lipińskiego dokumenty pozwalają bezspornie i autorytatywnie stwierdzić i wyjaśnić przyczyny aresztowania oraz umożliwiają poznanie istotnego nastawienia czynników niemieckich do osoby Józefa Piłsudskiego. Zeszyt zamyka szereg recenzyj i sprawozdań literatury historycznej, gdzie między innymi omówione zostały prace gen. T. Kutrzeby — Wyprawa kijowska i T. Teslara — Polityka Rosji sowieckiej podczas wojny z Polską.

Omawiany zeszyt zawiera materiał nie tylko cenny, ale i żywy, z którym chętnie zapozna się nie tylko fachowy historyk, ale i także każdy czytelnik.

równują dobrym wzorem „Młodego lasu" i „Dziewcząt z Nowolipek". Ujęcia obrazów i cała fotografika filmu stoi na niespotykanie wysokim poziomie. Jest dziełem najwybitniejszego dziś w Polsce mistrza kamery Stansława Lipińskiego.

Piękno „Ludzi Wisły" jest — jak to się rzekło — czysto kinowe. Nie wynika z romansowej gładkości akcji, osadza się w wyglądach ludzi, ich twarzach, ich rozmowach i czynach, rozlewa się szeroko w przepięknych krajobrazach nadwiślanych, pełnych mgły i chmur i złych błysków bystrej wody wiślanej. Jedno można powiedzieć: w żadnym z polskich filmów nie było lepiej odegrane środowisko. W obrazie życia wodniaków nie ma ani jednego akcentu sztucznego. A przecież to nie jest reportaż, przecież to praca aktorów. I tak w „Ludziach Wisły", filmie pełnym niedomówień a przecież przepięknym, dochodzi do głosu — po raz pierwszy w tak artystycznej formie — odtworzone przez kino prawdziwe życie prawdziwego w Polsce człowieka. Nie lalusie z dancingu ani perfumowanego chłopa, ale takiego, jaki jest i tutaj żyje. Film polski wykazał się już pięknymi reportażami społecznymi (np. „Polesie — wrażnotęsknych pieśni"), potrafił nawet zbiorowisko ludzkie skłonić do odegrania przed obiektywem swego życia („Legion ulicy"). W „Ludziach Wisły" sam tworzy obraz życia dzisiejszej Polski środkami sobie najwłaściwszymi: zdjęciem kinofotograficznym, grą aktorów, montażem epizodów i scen. A do tego tematyka jest świeża i nowa. Ani poznać, że wyszła z inspiracji literackiej. Zarzycki i Ford nie doścignęli tempa akcji powieściowej; ale siłą scen poszczególnych, ale rysunkiem postaci poszczególnych i krajobrazów wyprzedzili prawowzór książkowy. Zapomnieli o książce, poddali się samej rzeczywistości. I zwyciężyła rzeczywistość odbita w prawdziwym kinie. Polskiej kinematografii przybył film o człowieku. Prawdziwy i dlatego — swój.

Konkurs „Dziecko w fotografii"

Do dnia 31 sierpnia można nadsyłać prace fotograficzne na konkurs, ogłoszony przez Komitet Kongresu Dziecka na temat „Dziecko w fotografii". — Tematem zdjęcia musi być dziecko, przy czym chodzi o żywe i interesujące ujęcie. Jeden autor może przedstawić nie więcej, niż 12 zdjęć. Szczegóły regulaminu i wszelkie informacje można otrzymać w Komitecie Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka, Warszawa, ul. Koszykowa 19, m. 12 a.

Dla laureatów Konkursu wyznaczone są nagrody Stowarzyszenia Uczestników Walki o Szkołę Polską w liczbie 7-miu, w tym jedna 100 zł., dwie po 50 zł., cztery po 25 zł. Nagrody deklarowały też firmy: „Kodak" — 1 aparat fot. Kodak Vollenda 620, za najlepsze zdjęcie na błonie „Kodak"; firma „Alfa" 4 nagrody w towarze wartości po 25 zł. „Foton" 2 takież nagrody za prace na papierach „Foton".

Do jury konkursu należą: pp. dyr. St. Dąbrowski, inż. M. Dederko, prof. J. Neuman, dyr. W. Suchodolski i prof. J. Włodarski.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 287/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego pokój nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1938 r. o godz. 16.30 w Uhryniu odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Potockiego w Uhryniu, składających się z 1 sterty koniczyny, oszacowanych na łączną kwotę 700 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 11 lipca 1938. 2216K

Km. 331/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian, mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 sierpnia 1938 o godz. 9-ej w Buczaczu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Ernestyny, Meilecha i Dawida Müllerów, składających się z 1 kredensu, 3 szaf, 1 stołu owalnego orzechowego, 2 łóżek, 3 szafek nocnych, 2 stojaków, 36 krzeseł jasnych, 1 otomany i 7 arkuszy dykty, oszacowanych na łączną sumę zł. 726. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 4 lipca 1938. 2215K

II. Km. 826/38. Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. Łupian Edward w Złoczowie, ul. Zamkowa Nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1938 o godzinie 9.30 przed poł. w Sądzie grodzkim w Złoczowie w sali Nr. 22 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników: 1) Łukasza Kostyszyna, 2) Ewy z Iwanciów Kostyszyn rolników w Olszance małej, 3) Iwana Iwanciów i 4) Filipa Iwanciów rolników w Stronibabach, nieruchomości, a to: całej realności obj. whl. 404 gm. kat. Olszanka mała wraz z pobudowanym na tejże realności budynkiem mieszkalnym, stodołą i studnią. II. Połowy realności obj. whl. 503 gm. kat. Stronibaby. III. Całej realności obj. whl. 265 gm. kat. Stronibaby, IV. Całej realności obj. whl. 636 gm. kat. Stronibaby. V. Połowy realności obj. whl. 151 gm. kat. Stronibaby. VI. Całej realności obj. whl. 722 gm. kat. Stronibaby wraz ze znajdującymi się na tejże realności zabudowaniami. VII. Całej realności obj. whl. 723 gm. kat. Stronibaby. Nieruchomości oszacowane zostały na kwotę 23.570 zł., zaś cena wywołania wynosi kwotę 17.677 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.357 zł. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w w dni powszednie od godz 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Złoczowie w sali Nr. 22.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 11 lipca 1938. 2213K

III. Km. 578/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 2 września 1938 o godzinie 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a w szczególności całej realności obj. whl. 2029 ks. gr. dla V. dz. m. Kołomyi, składającej się z pbud. łkat. 4297, położonej w Kołomyi, przy ul. Poniatowskiego pod l. orj. 10, stanowiącej własność Michaliny Stawickiej, a prowadzonej przy Sądzie okręgowym jako hipotecznym w Kołomyi. Realność powyższa położona jest w odległości 950 mb. od centrum miasta (Rynku) w dzielnicy mieszkaniowej, w pobliżu budynku Sądu okręgowego, a następnie Banku Polskiego. Nieruchomość powyższa składa się z budynku mieszkalnego, parterowego, murowanego, niepodpiwniczonego, krytego dachówką paloną złobkową, obejmującego 4 pokoje, 2 kuchnie, 1 korytarz i 1 sionkę z wejściem na strych, oraz 1 strych, tudzież z budynku gospodarczego, parterowego, murowanego, niepodpiwniczonego, krytego dachówką paloną, obejmującego 1) praczkarnię, 2) 2 komórki, na opał, 3) dwa przedziały ustępowe, 4) 1 komórkę wąską. Dokładny opis powyższych budynków oraz inne przynależności szczegółowo wskazane są w protokole opisu i oszacowania z dnia 22/3 1937. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 13.455.78. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 10.091.84. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie złotych 1.345.58 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 12 lipca 1938. 2214K

Km. 751/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Rudkach ogłasza, że dnia 20 września 1938 o godz. 9.30 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Rudkach w biurze Nr. 12 na wniosek wierzyciela Dra Judy Hollandera w Bóbrce odbędzie się licytacja połowy realności obj. whl. 327 gm. Rudki dłużnika Dra Edmunda Teichera własnej. Realność obj. whl. 327 gm. Rudki składa się z jednej parceli budowlanej o obszarze 309 sążni kwadr., położona jest w Rudkach przy ulicy Legionów Nr. 2. Na realności tej pobudowano: a) dom piętrowy murowany, w którym mieszczą się w parterze 3 lokale sklepowe i 5 ubikacyj, zaś na piętrze 11 ubikacyj. b) w podwórzu oficyny piętrowe murowane, c) w podwórzu budynek murowany parterowy przeznaczony na lodownię i magazyn, d) w podwórzu budynek parterowy drewniany. Suma oszacowania połowy realności obj. whl. 327 gm. Rudki wynosi 23.887 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi 17.915 zł. 63 gr. i poniżej tej ceny sprzedaż na tej licytacji nie nastąpi. Rękojmia jaką każdy przystępujący do przetargu złożyć powinien wynosi kwotę 2.380 zł. 75 gr. Rękojmia powinna być złożoną w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Księga gruntowa przechowaną jest w Sądzie grodzkim w Rudkach. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do egzekucji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość wystawioną na licytację w dnie powszednie od godziny 8-mej rano do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rudkach w biurze Nr. 10.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rudki, 4 lipca 1938. 2212K

Km. 485/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 26-go lipca 1938 o godzinie 14-tej po poł. w Zborowie na rynku koło sklepu p. M. Adlera odbędzie się egzekucyjna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z maszyny do pisania marki Underwood, biurka amerykańskiego dębowego jasnego i futra podróżnego podwójnego, podbitego lisami japońskimi, wierzchu gatunku foki z kołnierzem bobrowym, oszacować się mających w dniu licytacji na zaspokojenie pretensji wierzyciela Chaima Golda we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zborów, 9 lipca 1938. 2210K

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.